

ZBRODNIA KATYŃSKA



Moskwa, 23 sierpnia 1939. Podpisanie układu o nieagresji — siedzi Wiaczesław Molotow; obok Stalina, w środku Joachim von Ribbentrop. Fot. IPN

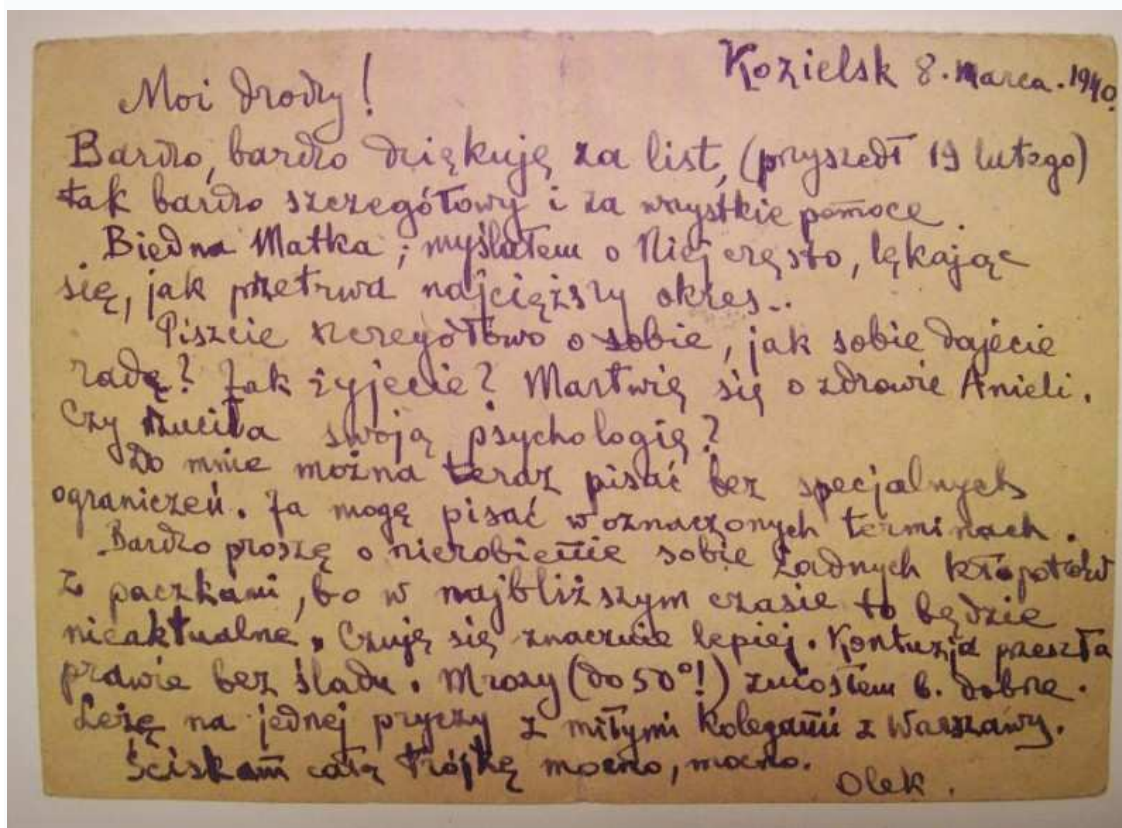
Katyń jest dla Polaków symbolem zbrodniczej polityki systemu sowieckiego wobec narodu polskiego. W stosunkach polsko-sowieckich lat 1917–1991 Katyń jest momentem kulminacyjnym. „Zbrodnia Katyńska” jest pojęciem umownym, odniesionym do jednego z miejsc eksterminacji polskiej elity przywódczej w latach II wojny światowej, najwcześniej odkrytego – lasu katyńskiego pod Smoleńskiem.



Żołnierze polscy w niewoli sowieckiej. Fot. IPN

Zbrodnia Katyńska to skrytobójczy mord dokonany przez Sowietów na blisko 22 tysiącach obywatelach państwa polskiego, których – po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski 17 września 1939 r. – wzięto do niewoli lub aresztowano. Na podstawie tajnej decyzji Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii

(bolszewików) z 5 marca 1940 r., zgładzono strzałem w tył głowy około 15 tysięcy jeńców przetrzymywanych wcześniej w obozach specjalnych NKWD w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku oraz 7 tysięcy osób osadzonych w więzieniach zachodnich obwodów republik Ukraińskiej i Białoruskiej, tj. terenach wschodnich Polski, włączonych w 1939 r. do Związku Sowieckiego.



Moi drodzy!
Kozielsk 8. marca. 1940
Bardzo, bardzo dziękuję za list, (pryszedł 19 lutego)
tak bardzo szeregótowy i za wszystkie pomoce.
Biedna Matka; myślałem o niej często, lekając
się, jak przetrwa najcięższy okres..
Piszcie szeregótowo o sobie, jak sobie dajecie
radę? Jak żyjecie? Martwię się o zdrowie Anieli.
Czy musiła swoją psychologię?
Do mnie można teraz pisać bez specjalnych
ograniczeń. Ja mogę pisać w oznaczonych terminach.
Bardzo proszę o nierobienie sobie żadnych kłopotów
z paczkami, bo w najbliższym czasie to będzie
nieaktualne. Ciepło się znaczyć lepiej. Kontuzja przesła
prawie bez śladu. Mrozy (do 50°!) zupełnie b. dobre.
Leżę na jednej piurze z miłymi kolegami z Warszawy.
Ściskam całą trójkę mocno, mocno. Olek.

8 marca 1940. List wysłany przez niezidentyfikowanego więźnia z Kozielska do rodziny w Warszawie. Fot. Muzeum Katyńskie w Warszawie

Ofiarami byli głównie znaczący obywatele państwa polskiego: oficerowie Wojska Polskiego i policji, urzędnicy administracji państwowej oraz przedstawiciele intelektualnych i kulturalnych elit Polski. Zginęli zakopani bezimiennie w masowych dołach cmentarnych – co najmniej w pięciu miejscach na terenie Związku Sowieckiego. Jeńcy z trzech obozów specjalnych NKWD transportowani byli pociągami w kwietniu–maju 1940 r. do miejsc egzekucji: Katynia (obóz w Kozielsku), Kalinina (obóz w Ostaszkowie), Charkowa (obóz w Starobielsku). Zabici w Kalininie (obecnie Twer) zakopani zostali w Miednoje. Pozostali, przetrzymywani w więzieniach i tam mordowani, grzebani byli w nieustalonych dołach miejscach; znane są dwa w białoruskiej i ukraińskiej republice ZSRR (Kuropaty pod Mińskiem i Bykownia pod Kijowem).

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej i nawiązaniu oficjalnych stosunków przez Rząd Polski na Uchodźstwie i Rząd Związku Sowieckiego latem 1941 r., władze ZSRR nie przekazały Polakom – mimo ich starań – jakichkolwiek informacji w sprawie „zaginionych”. ZSRR zerwał sojusz w kwietniu 1943 r., kiedy stacjonująca w rejonie Smoleńska armia niemiecka odkryła cmentarzysko w lesie katyńskim i zaatakowała propagandowo ZSRR. Władze sowieckie odpowiedziały taktyką zrzucenia winy na Niemców, którzy rzekomo mieli wymordować Polaków po wejściu na te tereny w 1941 roku. Stalin, korzystając z pretekstu „oszczerstw wobec ZSRR”, zerwał stosunki z Rządem Polskim na Uchodźstwie (w Londynie).



Kwiecień – czerwiec 1943. Prowadzone przez Niemców prace ekshumacyjne w lesie katyńskim. Fot. Muzeum Katyńskie w Warszawie



Kwiecień – czerwiec 1943. Prace ekshumacyjne w lesie katyńskim. Fot. Muzeum Katyńskie w Warszawie

Sprawa „katyńska” była przez cały okres ZSRR jedną z najściślej strzeżonych tajemnic Kremla. Gdy po zakończeniu II wojny, podczas procesów norymberskich Związkowi Sowieckiemu nie udało się obarczyć winą za ten mord Niemców (ale zarazem udało mu się uniknąć poddania osądowi win ZSRR), władze sowieckie na stałe przyjęły wbrew faktom wykładnię „kłamstwa katyńskiego”: Sowieci nie mają nic wspólnego z mordem na polskich oficerach – za wszystko odpowiedzialny jest niemiecki faszyzm ...



Kwiecień – czerwiec 1943. Prace ekshumacyjne w lesie katyńskim. Fot. Muzeum Katyńskie w Warszawie

Zbrodnia Katyńska nie była zdarzeniem wyizolowanym. Była następstwem różnic ustrojowych, sowieckiego dążenia do stworzenia państwa światowego proletariatu i narastającej wrogości między Rosją sowiecką a przedwojenną Polską. Gdy po finale wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku, zwycięskim dla Polski, Sowieci musieli na wiele lat pożegnać się z eksportem rewolucji na Zachód, a sam Stalin krytykowany był za swe znaczące błędy na froncie polskim – władze sowieckie uznały zachodniego sąsiada za

sztandarowego wroga. W trakcie Wielkiego Terroru w ZSRR w latach 1937–1938, który miał na celu spacyfikowanie tłącego się w całej Rosji antybolszewickiego buntu, Sowieci tępiłi z wyjątkową zaciekłością polskie środowiska na swym terenie. Zabito wówczas strzałem w tył głowy ponad 70 tysięcy Polaków (obywateli sowieckich). Co dziesiąta ofiara Wielkiego Terroru związana była z Polską. Dopracowano wówczas w ZSRR mechanizm masowych eksterminacji.



Pamiętam. Katyń 1940

Gdy we wrześniu 1939 r. Stalin, po zawarciu sojuszu z Hitlerem, zaatakował broniącą się przed Niemcami Polskę, jednym z jego celów było trwałe zniszczenie polskiej państwowości. Od pierwszych chwil tej agresji, Sowieci konsekwentnie izolowali (lub zabijali na miejscu) tych, których uznawali za reprezentantów grupy przywódczej niszczonego państwa, szczególnie kadrę oficerską. Można przypuszczać, iż władze sowieckie z góry planowały ich systemową eliminację – podobnie jak zaplanowali to naziści w „swojej” części okupowanej Polski. Wobec tych aresztowanych Sowieci nie stosowali reguł prawa międzynarodowego, także dlatego z taką konsekwencją trwali później przy sformułowanym przez siebie kłamstwie.

Po zerwaniu stosunków z Polską w 1943 roku, a następnie opanowaniu jej terenów w latach 1944–1945 Związek Radziecki aż do lat 80. kontrolował podporządkowany sobie kraj, zarządzany przez marionetkowe ekipy podległe komunistycznemu imperium. W tym okresie żądanie prawdy o „Katyniu” traktowane było jako akt wrogi nie tylko wobec ZSRR, ale i PRL. Polska powojenna została bowiem wprzęgnięta w tryby „kłamstwa katyńskiego”. Po zmianach systemowych w całym bloku sowieckim (1989–1991), żądanie wyjaśnienia prawdy o „Katyniu” pojawiło się także po rosyjskiej stronie. Wielu Rosjan pomagało w dochodzeniu do prawdy o tej zbrodni. W latach 1990–1992 ujawniono główne dokumenty „katyńskie”, w tym decyzję BP KC WKP(b) z 5 marca 1940 r., podpisaną między innymi przez Stalina. W

sierpniu 1993 r. grupa rosyjskich historyków opracowała w Moskwie wyczerpującą ekspertyzę, uczciwie przedstawiającą przebieg zbrodni i późniejszego kłamstwa o niej.

Do sądenia winnych za tę zbrodnię nigdy nie doszło. Chociaż znani są ci, którzy decyzję o niej podjęli, a także ponad stu wykonawców (ujawniona została lista nagrodzonych za akcję „rozładowania obozów”). Jednak śledztwo po stronie rosyjskiej zostało przerwane, a władze Rosji odmawiają komentarzy na ten temat. Nikt w tej sprawie nie został i już nie zostanie ukarany.

Po zbrodni istnieje materialny ślad. Trzy zbudowane przez Polaków cmentarze – w Katyniu, Miednoje i Charkowie - gdzie każdy z blisko 15 tysięcy polskich jeńców jest imiennie upamiętniony. To wyjątek na cmentarzyskach pozostałych po zbrodniach władzy sowieckiej.

Zbigniew Gluza

WWW.POLAND.GOV.PL/ZBRODNIA.KATYNSKA